

MATERIAŁY DLA RODZICÓW

„POWRÓT DOPALACZY”

Mimo ciągłych prac nad ustawą o przeciwdziałaniu narkomanii, która posiada zapisy zakazujące produkcji i wprowadzania do obrotu substancji i środków psychoaktywnych, realna sytuacja nie zmienia się. W dalszym ciągu na polskim rynku można nabyć substancje psychoaktywne, których działanie jest podobne do narkotyków – są to tzw. Dopalacze.

Pozornie nie wzbudzają zainteresowania dorosłych, ponieważ młodzi ludzie kupują je jako np. środki czyszczące. W związku z tym nikt z najbliższego środowiska nie podejrzewa, co naprawdę kryje się w opakowaniu tego produktu.

Obecnie handel dopalaczami odbywa się głównie za pomocą stron internetowych umieszczonych na serwerach państw, gdzie wprowadzenie w obrót tych substancji nie powoduje konsekwencji prawnych. Taki zakup odbywa się najczęściej przed domowym komputerem i trwa zaledwie kilka minut. Wystarczy rejestracja na stronie, złożenie zamówienia, które niekoniecznie musi zostać dostarczone do domu – towar można odebrać również w paczkomacie, co daje młodemu człowiekowi pełną dyskrecję.

Wiele stron zostało pozornie zablokowanych w 2010 r., lecz wystarczy jedno kliknięcie i następuje przejście na zagraniczne serwery, gdzie można nabyć dosłownie wszystko. Niektórzy śmiałkowie w dalszym ciągu prowadzą sprzedaż w sklepach ulicznych, wykorzystując luki w prawie i handlują substancjami, które jeszcze nie znalazły się na liście ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Dopalacze są sprzedawane jako:

- kadejka,
- sole kąpielowe,
- nawozy i odżywki do roślin,
- środki odstraszające krety,
- środki do czyszczenia komputera,
- odświeżacze do powietrza.

W ostatnim czasie do polskich szpitali coraz częściej trafiają ludzie z objawami zatrucia nieznanymi substancjami. Czasami jednak pomoc przychodzi za późno. Dodatkowe ryzyko to brak informacji od osób przyjmujących te substancje na temat ich pochodzenia i składu, co w znacznym stopniu utrudnia proces detoksykacji organizmu.

RODZICU, BĄDŹ CZUJNY !!!

Aleksandra Kubala-Kulpińska